



# Niebieski Klucz

GAZETA NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY POSTAWOWEJ „KLUCZ” W KĘTRZYNIE

www.klucz.ketrzyn.pl

NR 1 22 MAJA 2014 R.

## O nas samych – Pierwsza w historii szkoły klasa I



### I oto jesteśmy...

Ruszyliśmy pełni zapału 2 września 2013 roku i uroczyście rozpoczęliśmy rok szkolny 2013/2014.

Składaliśmy sobie wzajemnie życzenia otwartych umysłów i otwartych serc, radosnego odkrywania świata, wiedzy i cierpliwej wędrówki do mądrości.

I udało nam się... Za nami prawie cały rok szkolny. Umiemy już tak dużo, rozwinęliśmy swoje zainteresowania i pracowaliśmy nad swoim charakterem. Świat jest taki ciekawy i wciąż jesteśmy zaskakiwani ogromem rzeczy do odkrycia...

W tym numerze:

JAK POWSTAŁA SZKOŁA?	Str.2.
Z WIZYTĄ W REDAKCJI	Str.4
KLUCZ DO...	Str.5
NASI ULUBIENICY	Str.6
NIEDŁUGO DZIEŃ MAMY	Str.10
Z HUMOREM	Str.11
KLASA W OBIEKTYWIE	Str.12

## Jak powstała szkoła? Wywiad z Panią Dyrektorką

ZALEŻAŁO NAM  
NA TYM,  
ŻEBY CZAS  
SPĘDZONY  
W SZKOLE,  
NIE BYŁ CZASEM  
TRUDNYM,  
ALE RADOSNYM



Mieliśmy kilka ważnych pytań do Pani Dyrektorki. Wywiad w naszym imieniu przeprowadził Jaś Chmielewski.

NAJWAŻNIEJSZE  
BYŁO, ŻE MOŻNA  
TUTAJ BĘDZIE  
UCZYĆ SIĘ  
W SPOSÓB  
RADOSNY  
I INTERESUJĄCY

**J.Ch; Dzień dobry.**

E.W: Dzień dobry.

**J.Ch: Jak Pani Dyrektorka się nazywa?**

E.W: Nazywam się Elżbieta Władysławowa.

**J. Ch: Jak się Pani Dyrektorka dzisiaj czuje?**

E.W: Bardzo dobrze. Jestem wesółka.

**J. Ch: Dlaczego Pani Dyrektorka wybrała to miejsce, nie inne, na naszą szkołę?**

Wydawało mi się bardzo przyjazne. Poza tym jest w miejscu, w którym już od dawna funkcjonują dwie szkoły, w których pracuję. To jest miejsce, w którym jest zarówno gimnazjum, jak i liceum. Są to szkoły, które mają już histo-

rię 14-letnią, to już trochę czasu. A tutaj jest dobre miejsce dlatego, że jest przytulne. Mam nadzieję, że też macie takie wrażenia. Poza tym to jest miejsce, które można było od początku do końca zaadoptować na wasze potrzeby. Można było tutaj puścić wodze fantazji i zrobić takie miejsce, w którym byłoby Wam dobrze i wygodnie.

**J. Ch: Kiedy w Pani Dyrektorki powstała myśl o założeniu szkoły "Klucz"?**

E.W: Dwa lata temu, a nawet już dłużej mieliśmy taki zamiar. Inspiracją w zasadzie była potrzeba środowiskowa,

wydawało nam się, że jest potrzebna taka szkoła, która będzie inna niż wszystkie inne szkoły podstawowe. Chcieliśmy spowodować, żeby dzieci miały opiekę i właściwe zajęcie od rana do popołudnia, kiedy ich rodzice są w pracy. Zależało nam na tym, żeby czas spędzony w szkole, nie był czasem trudnym, ale radosnym. Oczywiście zawsze trzeba się trochę potrudzić, ale najważniejsze było, że można tutaj będzie uczyć się w sposób radosny i interesujący.

**J. Ch: Czy Pani lubi tutaj pracować?**

E.W: Bardzo. Nie wiem co można więcej powie-



dzień, bo cała szkoła wynika z pasji, zainteresowania i możliwości rozwijania Was przede wszystkim.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor ma dużo obowiązków w pracy?**

E.W: Bardzo dużo, nie wiem co powiedzieć, tego jest bardzo dużo. To są spotkania zarówno z dziećmi, jak i rodzicami, to sprawy związane z zapewnieniem właściwych warunków, czyli żeby było wygodnie, bezpiecznie, czysto. Żeby był sens każdego dnia, to jest bardzo ważne, żeby był sens bycia w szkole.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor ma swój gabinet?**

Trochę tak, trochę nie. To jest takie miejsce, do którego każdy może przyjść, czyli dzielimy ten gabinet z paniami nauczycielkami, z panią Kasią i panią Iwoną i z innymi nauczycielkami, którzy prowadzą z Wami zajęcia. To jest takie gorące miejsce, w którym się odbywa wszystko, łącznie z codziennymi spotkaniami z Rodzicami. Tak, że nie mam takiego, wyłącznie własnego terenu.

**J. Ch: Dlaczego w naszej szkole nie ma dzwoneków?**

E.W: W całej tej szkole, zarówno podstawowej, gimnazjum i liceum, w ogóle nie ma dzwoneków, dlatego, że uważaliśmy iż dzwonek rozprasza uwagę wtedy, kiedy jest się w trakcie jakiegoś ważnego zadania. Poza tym brak dzwonka dyscyplinuje, układa i samego nauczy-

ciela, i ucznia. Wiadomo, że mają się odbyć zajęcia, w jakich godzinach i każdy tego pilnuje. Pilnują tego i nauczyciele, i uczniowie. Dzwonek jest tutaj zbyt cenny, najważniejszy jest cel.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor lubi się śmiać?**

E.W: Myślę, że tak. A nie wyglądam na taką osobę, która lubi się śmiać?

**J. Ch: Wygląda Pani na taką osobę, która lubi się śmiać.**

E.W: Poza tym jak na Was patrzę, to jest mi tak miło, że nie sposób się nie uśmiechać.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor lubi sport? Jaką dyscyplinę sportu Pani uprawia?**

E.W: Lubię. Właściwie nie lubię biegać, ale bardzo lubię aerobik i bardzo lubię pływanie. Pływanie to jest coś ulubionego.

**J. Ch: Czy lubi Pani chodzić na spacer?**

E.W: Tak, bardzo. Miałam taki okres w życiu, w którym chodziłam z kijkami, ale teraz nie bardzo mam czas, więc został basen.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor lubi się czasami wygłupiać?**

E.W: Lubię, ale jak się wygłupiam, to ja nie wiem. Wygłupiam się na różne sposoby.

**Czy Pani Dyrektor ma dzieci?**

E.W: Mam. Mam dwoje dzieci dorosłych. Córkę, która ma prawie 25 lat i syna, który ma 20. Syn jest studentem filologii angielskiej, a córka pracuje w Warszawie i jest osobą związaną z branżą

informatyczną.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor lubi chodzić po łacie pełnej kwiatów?**

E.W: Bardzo, najlepiej bos.

**J. Ch: Czy Pani Dyrektor lubi zwierzęta? Czy ma swojego zwierzaka?**

E.W: Bardzo. Mam swojego zwierzaka. To jest kociczka, ma na imię Scarlet. To jest bardzo dziwna historia z tym imieniem. Imię zostało nadane przez córkę i nie można tego mylić z Panią, która jest bohaterką "Przeminęło z wiatrem", to nie o tę Scarlet chodziło. Kot jest przesympatyczny, bardzo gruby, jest już stary, ma już 9 lat. Ma białe futro, przegowane i też rude, więc jest bardzo kolorowa. Bardzo lubi z nami spać, niestety.

**J. Ch: Jaki jest Pani ulubiony kolor?**

E.W: Niebieski, to chyba widać. Dlatego macie niebieskie bluzeczki, niebieski klucz. Niebieski jest bardzo ulubiony.

**J. Ch: Dziękujemy za rozmowę.**

E.W: Dziękuję Wam bardzo.

MOŻNA TU  
BYŁO PUŚCIĆ  
WODZE  
FANTAZJI  
I ZROBIĆ  
TAKIE MIEJSCE,  
W KTÓRYM  
BYŁOBY  
WAM DOBRZE  
I WYGODNIE

TO JEST  
BARDZO  
WAŻNE,  
ŻEBY BYŁ  
SENS BYCIA  
W SZKOLE



## Z wizytą w redakcji

CO TO JEST  
KACZKA  
DZIENNIKARSKA?



Wraz z Panią byliśmy na wycieczce w redakcji "Gazety w Kętrzynie". Redaktorzy opowiedzieli nam o swojej pracy. Najbardziej zainteresowało mnie – Co to jest kaczką dziennikarską? Pan dziennikarz wyjaśnił, że jest to opublikowanie nieprawdziwej, niesprawdzonej informacji.

Myślałem, że "Gazeta w Kętrzynie" jest tworzona przez wiele osób, ale nowoczesna i bardzo z informatyzowaną redakcją składa się tylko z kilku dziennikarzy. Pani, która nas gościła, napisała o naszej wizycie artykuł opublikowany w najnowszym numerze gazety. Uzyskane podczas tej ciekawej wizyty w redakcji wskazówki, pomogły nam stworzyć naszą szkolną gazetkę.

Wojtek Tromczyński





## Klucz do sukcesu, czyli nasze zainteresowania i pasje

### Jestem w tym mistrzem



Chodzę do Pana Klimowicza na treningi. Uczę się grać w piłkę nożną. Zdobyłem tytuł Najlepszego Zawodnika Drużyny w Halowym Turnieju Piłki Nożnej Chłopców rocznik 2005 i młodszy, który odbył się w Mrągowie, 25 stycznia 2014 roku. Lubię piłkę nożną ponieważ uwielbiam strzelać gole i jestem w tym mistrzem.

Kamil Kołakowski

UWIELBIAM  
STRZELAĆ  
GOLE



Turniej trwa...



Odbieram statuetkę dla Najlepszego Zawodnika Drużyny

### Interesuję się rolnictwem



Gruber zastępuje orkę.

Interesuję się rolnictwem. Często podglądam jak pracuje się w gospodarstwie. Bardzo podobają mi się maszyny, które ułatwiają uprawę ziemi. Moją ulubioną maszyną jest Gruber. Jest to maszyna do uprawy ziemi. Gruber zastępuje orkę. Jest używany w gospodarstwach rolnych z nowoczesną uprawą zwaną bezorkową.

Marc-Antoine Baudet

MOJĄ  
ULUBIONĄ  
MASZYNĄ  
JEST GRUBER





ZROBIŁEM  
WYNAŁAZEK  
„ANTENĘ”,  
DZIAŁAŁA  
BEZ ZARZUTU

## Ciekawostki ze świata nauki

Interesuję się elektroniką od małego. Jest bardzo ciekawa. Zrobiłem nawet jeden wynalazek "antenę" i wyobraźcie sobie, że działała bez zarzutu. A teraz zajrzyjmy w głąb komputera, ależ niesamowity świat :)

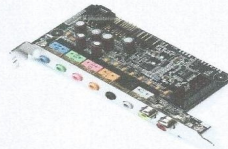
Igor Frankowski

### ELEKTRYCZNOŚĆ WEWNĄTRZ KOMPUTERA

Bardzo często w programie komputerowym obraz połączony jest z dźwiękiem. Dźwięk w komputerze wytwarza urządzenie zwana **KARTĄ DŹWIĘKOWĄ**.

Karta dźwiękowa poprzez głośniki wygrywa melodie, dźwięki i głosy zgodnie ze specjalnymi nutami podawanymi przez procesor.

PROCESOR → KARTA DŹWIĘKOWA → GŁOŚNIK

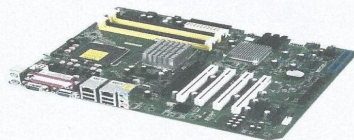


Do większości kart dźwiękowych można podłączać różne urządzenia. Oprócz dwóch lub więcej głośników, mogą to być słuchawki i mikrofon. Dzięki mikrofonowi, karcie dźwiękowej i odpowiedniemu programowi można do komputera mówić lub na twardy dysk nagrywać głos.

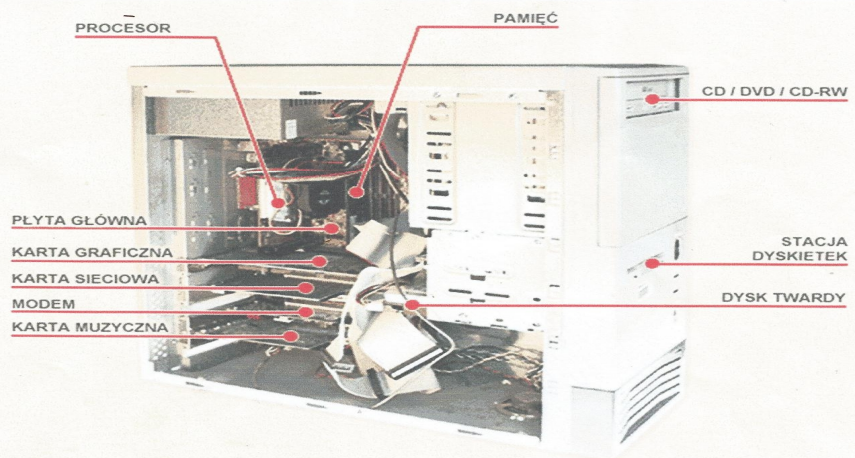
Za pośrednictwem karty dźwiękowej można także korzystać z programów do komunikacji głosowej typu Skype.



Najważniejsze komputerowe urządzenia: procesor, pamięć, twardy dysk oraz kartę dźwiękową i graficzną umieszcza się na **plycie głównej**. To podstawka z wieloma małymi częściami, gniazdkami i uchwytyami. Od spodu płyty są metalowe ścieżki, które - jak przewody - łączą części, aby mógł między nimi płynąć niewielki prąd elektryczny.



Płyta główna z przypiętymi do niej urządzeniami jest zazwyczaj schowana w metalowej obudowie. Z przodu obudowy widać napęd CD/DVD oraz przyciski do włączania komputera.



PRAWDZIWIE  
WIELKI JEST  
TEN CZŁOWIEK,  
KTÓRY CHCE SIĘ  
CZEGOŚ  
NAUCZYĆ

JP II



## Nasi ulubieńcy

Mój chomik nazywa się Alwin. Mieszka ze mną od dwóch miesięcy w swoim prywatnym domku. Alwin to chomik dzungalski. Jest mały, ma szary kolor z ciemniejszym paskiem na grzbiecie. Alwin je ziarna, nasiona, orzechy, warzywa i owoce. Pije wodę. W ciągu dnia Alwin śpi. Wieczorem i nocą biega w kołowrotku i zjeżdża na zjeżdżalni. Jest bardzo szybki. Mój chomik nie lubi, kiedy sprzątam w jego domku. Nie lubi zmian. Bardzo lubię swojego Alwina.

Igor Żelazny



BARDZO LUBIĘ  
SWOJEGO  
ALWINA



Mój pupil to pies, a dokładnie suczka. Gdy mama przyniosła ją do domu, Joko była mniejsza niż mój kapeć. Długo szukaliśmy dla niej imienia, aż w końcu nazwaliśmy ją JOKO. Rasa jej to kundel lub jak mówią niektórzy, rasa mazurska.

Joko jest średniej wielkości psem, ma ruda sierść i ładnie podkreślone oczy, jak to dziewczyna. Pomimo tego, iż mój pies nie jest już szczeniakiem (ma 4 lata), to zachowuje się jakby wciąż nim był. Jest bardzo wesoła, lubi biegać i bawić się z innymi psami w parku.

Joko uwielbia spać w moim łóżku w ciągu dnia, gdy nas nie ma. Zdarza się ją na tym przyłapać :)

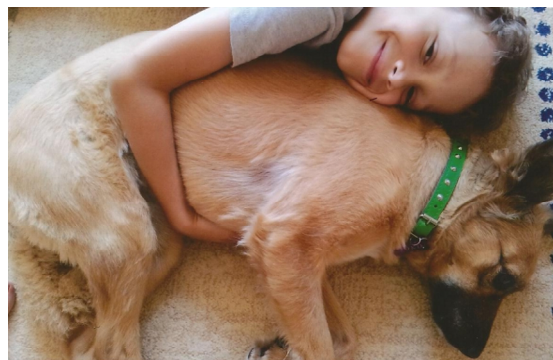
Suczka jest też świetnym sprzątaczem podłóg, gdy nam coś spadnie na podłogę, to w mig to zjada.

Miło wspominać ubiegłe lato, gdy razem z Joko pojechalismy nad morze. Suczka radośnie goniła fale i wygrzewała się w słońcu na moim ręczniku, gdyż na piasku nie chciała leżeć, bo to prawdziwa dama!

Jaś Chmielewski

JOKO UWIELBIA  
SPAĆ W MOIM  
ŁÓŻKU :)

PRAWDZIWA  
PRZYTULANKA



MOJE RYBKI  
POCHODZĄ  
Z WÓD  
TROPICALNYCH

### Nasi ulubieńcy

Na 8 urodziny dostałem dwie rybki Gurami, srebrną i pomarańczową oraz trzy Kiryski. Gurami to rybki osiągające do 12 centymetrów, a Kiryski do 7 centymetrów długości. Rybki te nie wymagają dużo tlenu. Moje rybki pochodzą z wód tropikalnych i żyją stadnie. Gurami pływają między roślinami w środkowej części akwarium lub pod powierzchnią wody, a Kiryski czyszczą dno akwarium z pożywienia. Kiryski nie są agresywne, zaś Gurami mogą być. Tak było z moimi rybkami, które są prawdopodobnie tej samej płci. Pomarańczowa Gurami była agresywna i nadgryzła ogon srebrnej. Srebrna rybka była wystraszona, przestała jeść i podpływać do powierzchni wody. Aby chronić rybkę, przeniostałem jedną do mniejszej kuli.

Kacper Wołosowski



Kiryska



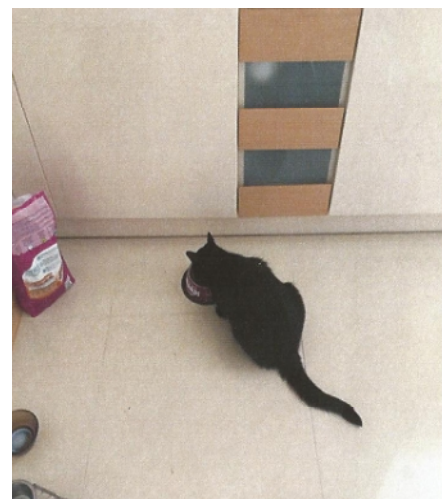
Gurami

JEST BARDZO  
ZABAWNY  
CZAI SIĘ ZA  
DRZWIAMI, ABY  
POTEM MNIE  
ZAATAKOWAĆ :)



Mój kot nazywa się Minki. Ma 3 lata i jest on pospolitym dachowcem. Ma czarny kolor z małą, białą plamką pod szyją. Jest bardzo zabawny. Bardzo często czai się za drzwiami, aby potem mnie zaatakować. Raz się zdarzyło, że Minki przyniósł żywego ptaszka, którego ja wypuściłem.

Oliwier Depta





## Nasi ulubieńcy



Mój królik, którego mam, nazywał się Armando. Dostałem go od dziewczynki, która nie mogła się nim opiekować. Teraz nazywa się Puszek. Ma cztery lata. Puszek lubi jeść siano i karmę dla gryzoni. Mój królik lubi zabawy moimi klockami. Uwielbiam patrzeć, jak on je i jak dba o swoje futerko. Puszek jest dla mnie najważniejszy.

Nikodem Stankiewicz

PUSZEK  
JEST DLA MNIE  
NAJWAŻNIEJSZY



PRZYJACIEL  
WIERNY MIMO  
WSZYSTKO

Jak dobrze mieć przyjaciół :)



## Dla najlepszej Mamy

Zbliża się Dzień Mamy. Z tej okazji Weronika Chlewińska przeprowadziła wywiad ze swoją mamą.

### Dzień Mamy lubię spędzać z córkami.

JESTEM  
SZCZĘŚLIWA,  
ŻE TO MOJE  
ŚWIĘTO,  
BO MAM DZIECI

**W.Ch:** Jak się czujesz w Dzień Mamy?

Mama: Jestem szczęśliwa, że to moje święto, bo mam dzieci.

**W.Ch:** Ile lat jesteś mamą?

Mama: Jestem mamą od prawie 9 lat.

**W.Ch:** Jako mama, co lubisz w Dzień Mamy?

Mama: Dzień Mamy lubię spędzać z córkami. A najbardziej lubię dostawać własnoręczne laurki.

**W.Ch:** Co zmieniło się w Twoim życiu od kiedy zostałeś mamą?

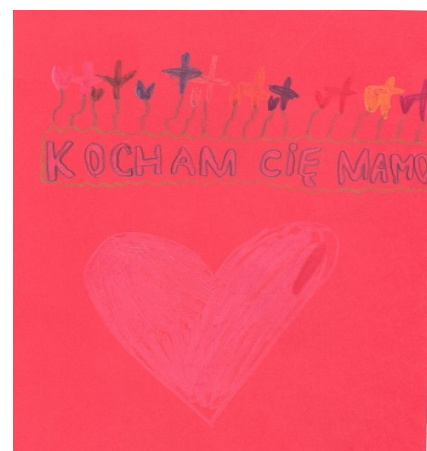
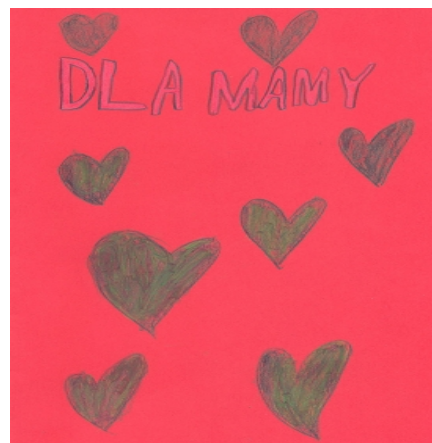
Mama: W tym momencie zmieniło się całe moje życie. A kiedy moja córka miała kilka miesięcy zapragnęłam wraz z moim mężem stworzyć dla niej wyjątkowe przedszkole.

**W.Ch:** Czy chciałabyś mieć więcej dzieci?

Mama: Tak.

**W.Ch:** Co jest najmilszego w byciu mamą?

Mama: Kiedy widzę, jak moje córki bawią się razem.



WSZYSTKIM MAMOM Z OKAZJI ICH ŚWIĘTA  
SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA  
SPEŁNIENIA MARZEŃ, SZCZĘŚCIA I RADOŚCI



## Z humorem

\*  
Poszła kaczką do doktora i wróciła bardziej chora.

\*  
Jak nazywa się król parku?  
Parking.

\*  
W środku zimy, zając spotyka zdenerwowanego niedźwiedzia. Zając pyta: - Misiu, czemu jesteś taki zły?  
- Musiałem pić tę kawę!\*

Przygotowała  
Weronika Chlewińska

\*  
Przychodzi skrzat do apteki i mówi do aptekarki:  
- Poproszę aspirynę  
- Dobrze .... zapakować?  
- Nie, dziękuję, poturlam.

\*  
Syn wraca ze szkoły.  
- Jak było?- pyta mama.  
- Na pięć!  
- Naprawdę?  
- Tak. Dwójka z polskiego, dwójka z matmy i jedynka z historii.

\*  
Jasiu oświadcza tacie:  
- Tato, Ja umiem pisać.  
- Świetnie synku! Co napisałeś?  
- Skąd mam wiedzieć, jak nie umiem czytać.

\*  
- Nauczyciel muzyki pyta Jasia:  
- Jasiu, jaki jest Twój ulubiony instrument?  
- Dzwonek, szczególnie na przerwę, proszę Pana.

\*  
Na lekcji plastyki pani mówi do dzieci:  
- Narysujcie swojego ulubieńca. Wszyscy podchodzą do pani, a Jasiu jedyny nic nie narysował. Pani się pyta:  
- Jasiu, kogo narysowałeś?  
- Adama Małysza.  
- A gdzie on jest?  
- Odleciał...\*

Dyrektor pyta Jasia:  
- Kiedy odrabiasz lekcje?  
- Po obiedzie.  
- A dlaczego nie masz odrobionych lekcji?  
- Bo nie było obiadu.

Przygotował  
Marc- Antoine Baudet



NAJBARDZIEJ CI  
DO TWARZY  
Z UŚMIECHEM

## Trochę łamigłówek

● Ile łącznie nóg mają zwierzęta znajdujące się na poniższym obrazku?

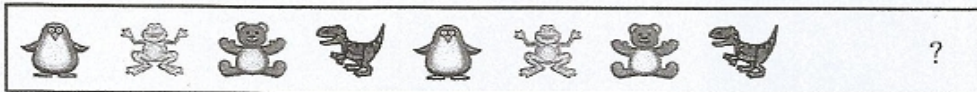


- A) 5                      B) 10                      C) 12                      D) 14                      E) 20

● Wojtek rozpoczął w piątek malowanie plakatu ze słowem PRZYRODA. Każdego dnia malował jedną literę. W jaki dzień tygodnia Wojtek namalował ostatnią literę tego słowa?

- A) We wtorek.                      B) W środę.                      C) W czwartek.                      D) W piątek.                      E) W sobotę.

● Kacper stawia na pasku papieru stempełki ze zwierzątkami, powtarzając cztery zwierzątka, za każdym razem w tej samej kolejności (rysunek poniżej).



Który stempelek postawi jako dziesiąty?

- A)                      B)                      C)                      D)                      E)

● Sławek zorganizował przyjęcie urodzinowe, które trwało trzy godziny. Zegar na rysunku obok wskazuje godzinę, o której zakończyło się to przyjęcie. O której godzinie rozpoczęło się przyjęcie urodzinowe Sławka?

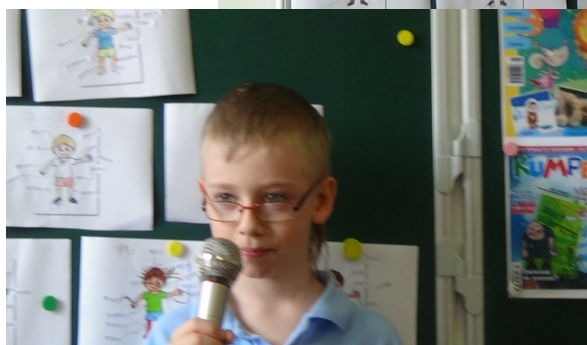
- A) 10                      B) 11                      C) 12                      D) 16                      E) 17



Przygotował Wojtek Tromczyński

Klasa w obiektywie

WSPANIALE  
BYĆ  
RAZEM





## Klasa w obiektywie



NIE BRAKUJE  
NAM  
POMYSŁÓW  
I HUMORU





## Odjazdowo :)

Zapraszamy do Rybak na **świętowanie Dnia Rodziny**. Nie zabraknie zabawy, dobrego wypoczynku, a co najważniejsze spotkań i rozmów w gronie najbliższych i kolegów.

**Wyjazd 6 czerwca 2014r.**



Ośrodek Rybaki nad malowniczym jeziorem Łąńskim

### **Zespół redakcyjny:**

**Redaktor naczelny :** Katarzyna Dziadkowiec

**Redaktorzy:** Weronika Chlewińska, Jaś Chmilewski, Oliwier Depta, Igor Frankowski, Kamil Kołakowski, Nikodem Stankiewicz, Wojtek Tromczyński, Kacper Wołosowski, Igor Żelazny, Marc-Antoine Baudet

### **Wydawnictwo „Klucz”**

ul Asnyka 8; 11-400 Kętrzyn

[www.klucz.ketrzyn.pl](http://www.klucz.ketrzyn.pl)